

Jezus i Samarytanka – droga do wiary w Jezusa jako Proroka, Mesjasza i Zbawiciela (J 4,5-42)

Ewangelia Janowa w porównaniu z synoptykami zawiera wiele oryginalnych wątków w odniesieniu do Samarytan.¹ Wzmianki o wierze Samarytan w Jezusa jako Proroka (J 4,19), Mesjasza (J 4,29) i Zbawiciela (J 4,42) mogą wskazywać na istotną rolę Samarytan w pierwotnej wspólnotcie Janowej.² W J 8,48 Jezus

¹ Ewangelia Marka nie zawiera żadnej wzmianki o Samarytanach. W Ewangelii Mateuszowej w jedynej wzmiance na temat Samarytan (Mt 10,5) Jezus daje wskazania Dwunastu, aby nie wstępowali do żadnego miasta samarytańskiego. W Ewangelii Łukasza Samarytanie pojawiają się 3 razy: w kontekście nieprzyjęcia Jezusa w jednym z miasteczek samarytańskich (Łk 9,52), w przypowieści o dobrym Samarytaninie (Łk 10,30-37) i w kontekście uzdrowienia 10 trędowatych, z których tylko Samarytanin okazał wdzięczność Jezusowi (Łk 17,11-19).

² Niektórzy badacze dochodzą do wniosku, że czwarta Ewangelia była pismem skierowanym do Samarytan; zob. J. Bowman, *Samaritan Studies*, „Bulletin of the John Rylands University Library” 40/1958, s. 298-308; G. W. Buchanan, *The Samaritan Origin of the Gospel of John*, w: J. Neusner (red.), *Religions in Antiquity. Essays in Memory of Erwin Ramsdell Goodenough*, Leiden 1968, s. 149-175; E. D. Freed, *Samaritan Influence in the Gospel of John*, „Catholic Biblical Quarterly” 30/1968, s. 580-587; tenże, *Did John write his Gospel partly to win Samaritan Converts?* „Novum Testamentum” 12/1970, s. 241-256.

przez swoich przeciwników zostaje nazwany Samarytaninem. W kontekście polemiki Jezus ujawnia pewien typ nauczania, który jest charakterystyczny dla Samarytan.³ W czwartym rozdziale Ewangelii Janowej zawarty jest opis spotkania Jezusa z kobietą samarytańską (J 4,5-26), nauczanie Jezusa skierowane do swych uczniów (J 4,27-38) oraz opis nawrócenia mieszkańców Samarii (J 4,39-42).⁴ W kontekście poprzednim Jezus w czasie święta Paschy przebywa w Jerozolimie (J 2,23) spotykając się z Nikodemem (J 3,1-21). Następnie udaje się wraz ze swymi uczniami do krainy judzkiej w pobliżu miejscowości Ainon i Salim, gdzie działa Jan Chrzciciel (J 3,22-23). Na skutek zagrożenia ze strony faryzeuszy, Jezus musi opuścić Judeę, aby wybrać się do swej rodzinnej Galilei (J 4,1-3). Jego droga prowadzi przez Samarię. Podczas tej drogi dochodzi do spotkania z kobietą samarytańską. Miejsce akcji perykopy zostaje ściśle określone jako miasto samarytańskie – Sychar – przy studni Jakuba, w pobliżu pola, które Jakub dał swemu synowi Józefowi (J 4,5-6). Ewangelista wzmiankuje także dokładny czas, w którym rozgrywa się opisywana scena – około godziny szóstej, a więc południa (J 4,6). W naszej perykopie na scenie pojawiają się następujące osoby: Jezus, kobieta z Samarii, uczniowie Jezusa oraz mieszkańcy Samarii. Cała narracja charakteryzuje się jednością literacką i teologiczną. W treści wyraźnie można zauważyć sekwencję tytułów odniesionych do Jezusa, które coraz pełniej objawiają Jego osobę.⁵ Osoby spotykające Jezusa z Nazaretu odkrywają stopniowo Jego tożsamość jako Mesjasza i Syna Boże-

³ R. E. Brown, *The Community of the Beloved Disciple*, s. 37: „The Johannine Jesus (who undergoes the harassment suffered historically by the Johannine community) says that he has come forth from God (8:41), only to be challenged by Jews who exclaim: »Aren't we right, after all, in saying that you are a Samaritan?« (8:48). This suggests that the Johannine community was regarded by Jews as having Samaritan elements”.

⁴ Problematyka zawarta w J 4 cieszy się dużym zainteresowaniem wśród badaczy: C.M. Carmichel, *Marriage and the Samaritan Woman*, „New Testament Studies” 26/1980, s. 332-346; A. Lenglet, *Jesus de passage parmi les Samaritains (Jn 4,4-42)*, s. 493-503; J. Kudasiewicz, *Kult Ojca w Duchu i Prawdzie (J 4,23)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 36/1989, s. 61-71; J.-M. Poffet, *Jésus et la Samaritaine (Jean 4,1-42)*, Paris 1995; J.L. Ska, *Jésus et la Samaritaine (Jn 4)*, „Nouvelle Revue Théologique” 118/1996, s. 641-652; H. Witczyk, *Droga Samarytanki do kontemplacji Jezusa (J 4,1-26)*, w: J. Kudasiewicz, H. Witczyk (red.), *Kontemplacja Chrystusa – Ikony miłosiernego Ojca*, Kielce 2002, s. 261-275; B. Thettayil, *In Spirit and Truth*, Leuven 2007; M.S. Wróbel, *Kult Ojca*, „Pastores” 65 (2014) 4, s. 28-35.

⁵ „Żyd” (J 4,9), „Pan” (J 4,11), „Większy od Jakuba” (J 4,12), „Prorok” (J 4,19), „Mesjasz” (J 4,29), „Zbawiciel świata” (J 4,42).

go.⁶ Pod względem struktury tekst J 4,5-42 można podzielić na następujące sekcje: Wprowadzenie (J 4,5-6); Dialog z kobietą samarytańską (J 4,7-26) podejmujący dwa tematy: Jezus jako Dawca wody żywej (J 4,7-18) oraz kult oczekiwany przez Ojca (J 4,19-26); Nauczanie Jezusa skierowane do uczniów (J 4,27-38); Nawrócenie mieszkańców Samarii (J 4,39-42). W kontekście następnym Jezus po dwóch dniach opuszcza Samarię, aby przybyć do Galilei (J 4,43-45) i uzdrawia syna dworzanina w Kanie Galilejskiej (J 4,46-54).

Po drodze z Judei do Galilei Jezus wstępuje do miasta samarytańskiego Sychar, które w tradycji biblijnej Starego Testamentu znane jest jako Sychem. Miasto to odgrywało bardzo ważną rolę jako miejsce kultu za czasów patriarchów (Rdz 12,6; 30,20).⁷ Po zajęciu Kanaanu Sychem stało się najważniejszym miejscem kultu zrzeszonych plemion izraelskich (Joz 24,1-28; 1Krl 12). Po podziale królestwa Salomona miasto to stało się pierwszą stolicą Państwa Północnego, w którego skład wchodziła także kraina Samarii. Po upadku tego królestwa w 722 r. przed Chr. wielu mieszkańców zostało deportowanych do Asyrii. W ich miejsce Asyryjczycy osiedlili ludność pięciu narodów pogańskich, która mieszała się z rdzennymi mieszkańcami. W ten sposób kult Boga JHWH został zmieszany z kultem pięciu bóstw pogańskich (2Krl 17,23-33). Po powrocie Judejczyków z niewoli babilońskiej mieszkańcy Samarii chcieli mieć swój udział w odbudowie świątyni jerozolimskiej, jednak jako nieczyści zostali odrzuceni przez Judejczyków.⁸ W ten sposób doszło do schizmy. Samarytanie zbudowali własną świątynię na Górze Garizim oraz jako podstawę swej wiary przyjęli Torę – tzw. Pięcioksiąg samarytański. W ciągu historii narosła ogromna niechęć i nienawiść między Żydami i Samarytanami. Ewangelista Jan podkreśla, że Jezus przybywa w pobliżu pola, które Jakub dał swemu synowi Józefowi. Z Księgi Jozuego dowiadujemy się, że w miejscu tym Józef został pochowany: „A kości Józefa, które synowie Izraela zabrali ze sobą z Egiptu, pochowano w Sychem, na części pola, kupionego przez Jakuba od synów Chamora, ojca Sychemy, za sumę stu kesitów. I stało się ono własnością synów Józefa” (Joz 24,32). W ten sposób św. Jan łączy osobę Jezusa z wielkimi patriar-

⁶ T. Söding, „*Ich und Vater sind eis*” (Joh 10,30), „*Zeitschrift für neutestamentliche Wissenschaft*” 93/2002, s. 177-199; L. Devillers, *Dieu le Père dans le quatrième évangile*, s. 95-116; M.S. Wróbel, *Who are the father and his children in Jn 8:44?* Paris 2005.

⁷ Zob. A. Mazar, *Archaeology of the Land of the Bible*, New York 1992, s. 333-336.

⁸ W. Chrostowski, *Asyryjska diaspora Izraelitów i inne studia*, Warszawa 2003; M. Cogan, „*For We, Like You, Worship Your God*”, „*Vetus Testamentum*” 38/1988, s. 286-292; R.J. Coggins, *The Interpretation of Ezra 4:4*, „*Journal of Theological Studies*” 16/1965, s. 124-127.

chami narodu wybranego. Józef ratuje swą rodzinę i naród wybrany przed głodem, zaś Jakub udziela błogosławieństwa swym synom, którzy stoją u podstaw dwunastu pokoleń Izraela (Rdz 49).

Miejsce spotkania Jezusa z kobietą z Samarii zostaje określone najpierw jako „źródło [gr. *pēgē*] Jakuba”, a w późniejszej narracji jako „studnia” (gr. *frear*). W tradycji Starego Testamentu studnia była ważnym miejscem spotkania. Przy studni sługa Abrahama spotyka Rebekę i staje się ona później żoną Izaaka (Rdz 24). Przy studni Jakub spotyka swą przyszlą żonę Rachelę (Rdz 29). Także przy studni Mojżesz poznaje swą żonę Seforę (Wj 2). Na tej podstawie możemy wnioskować, że motyw studni, z której wypływa źródłana woda, to symbol pierwszej miłości i zaślubin. Motyw ten nawiązuje do kontekstu poprzedniego czwartej Ewangelii, gdzie była mowa o zaślubinach w Kanie Galilejskiej (J 2,1-11). Studnia jest także symbolem Tory – Prawa, z której wypływa wszelka życiowa mądrość. Święty Jan podkreśla, że Jezus jest zmęczony podróżą i siada przy studni. Przyimek grecki *epi* przed rzeczownikiem „studnia” wskazuje, że Jezus zasiada niejako na studni, będąc jej zwieńczeniem. Godzina szósta oznacza południe. W kontekście późniejszej Ewangelii – w J 19,14 o tej godzinie Jezus podczas przesłuchania przed Piłatem słyszy wyrok skazujący Go na śmierć.

Ewangelista nie podaje nam imienia rozmówczyni Jezusa, lecz ogólnie stwierdza, że jest to „kobieta z Samarii”. Staje się ona w ten sposób reprezentantką schizmatycznego ludu Samarii. Jezus pozostaje sam z kobietą, gdyż uczniowie są w tym czasie w mieście w celu zakupienia żywności. Jezus jako pierwszy rozpoczyna z kobietą rozmowę, prosząc ją, aby podała mu wody do picia. Pragnie, aby kobieta ugasiła Jego pragnienie, chociaż wie, że sam ma moc ugasić wszelkie pragnienie tych, którzy przychodzą do studni. Jezus, wyrażając swoje pragnienie i rozpoczynając dialog z kobietą, łamie wszelkie bariery etniczne i obyczajowe. Kobieta odpowiada na Jego prośbę wielkim zdziwieniem i niezrozumieniem.

W J 4,10 Jezus kieruje uwagę kobiety na „dar Boży” (gr. *dorea tou theou*), który w Starym Testamencie jawi się jako Tora wiodąca do mądrości i zbawienia. Jezus utożsamia w swej wypowiedzi „dar Boży” z „wodą żywą” wskazując, że jest nim z jednej strony słowo Jezusa prowadzące do życia, z drugiej zaś Duch Święty – Paraklet, który, działając w sercach ludzkich, doprowadza ich do pełnej prawdy i do życia wiecznego. Wyrażenie „żywa woda” jest odniesione do wody bieżącej w rzece lub wypływającej ze źródła. Jezus podkreśla, że On sam jako Dar Boga i Dawca wody żywej jest w stanie zaspokoić najgłębsze ludzkie pragnienia.

Samarytanka nie rozumie głębi wypowiedzi Jezusa. Wskazuje ona na trudności w czynności czerpania wody z głębokiej studni. Nie potrafi zrozumieć, w jaki sposób Jezus ze studni zaczerpnie wody żywej (J 4,11). Zestawia ona dar proponowany przez Jezusa z „darem Jakuba” – utożsamianym z tradycją Patriarchów i Prawem (J 4,12). Odpowiedź Jezusa na wątpliwości kobiety: „Každy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął” (J 4,13) może być lepiej rozumiała w kontekście starotestamentalnej Księgi Syracha, gdzie przemawia upersonifikowana Mądrość, stwierdzając: „Którzy mnie spożywają, dalej łaknąć będą, a którzy mnie piją, nadal będą pragnąć” (Syr 24,21). Jezus jawi się jako ktoś większy niż Mądrość, gdyż jest Dawcą wody, która zaspokaja wszelkie pragnienie i prowadzi do życia wiecznego. Darem, który Jezus udziela po swym zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, jest dar Ducha Świętego.⁹ Dzięki Niemu słowo Jezusa może w całej pełni zamieszkać w sercach wierzących i stać się źródłem kojącym ludzkie pragnienie szczęścia i życia w wieczności. Słowa Jezusa skłaniają kobietę samarytańską do wyrażenia prośby o wodę, po której całkowicie zostaje ugaszone pragnienie (J 4,15). Jest ona gotowa przyjąć dar Jezusa, gdyż rodzi się w niej pragnienie życia wiecznego. W odpowiedzi Jezus objawia Samarytance jej grzech. Jezus chce, by kobieta przyprowadziła do Niego swego męża. Tym mężem jest Bóg, który zawarł przymierze ze swym ludem, jednak przez bałwochwalstwo i idolatrię został zdradzony przez swój lud. Aluzja Jezusa do pięciu mężów może nawiązywać do pięciu bóstw, które czczone były na terenie Samarii: „Aż wreszcie Pan odrzucił Izraela od swego oblicza, tak jak zapowiedział przez wszystkie sługi swoje, proroków. I przesiedlił Izraelitów z własnego kraju w niewolę do Asyrii, gdzie są aż do dnia dzisiejszego. Król asyryjski kazał przyjsć ludziom z Babilonu, z Kuta, z Awwa, z Chamat i z Sefarwaim, i osiedlił ich w miastach Samarii zamiast Izraelitów. Wzięli więc oni w posiadanie Samarię i osiedlili się w jej miejscowościach... Každy naród tworzył sobie własnych bogów i stawiał ich w świątyniach wyżynnych, które zbudowali Samarytanie – každy naród w tych miejscowościach, w których mieszkał. Mianowicie: ludzie z Babilonu ulepili Sukkot-Benota, ludzie z Kuta ulepili Nergala, ludzie z Chamat, ulepili Aszima, Awwici ulepili Nibchaza i Tartaka, Sefarwaici zaś palili swoje dzieci w ogniu na cześć Adrameleka i Anammeleka – bogów Sefarwaim. Czccili również

⁹ M. Windisch, *Spirit – Paraclete in the Fourth Gospel*, Philadelphia 1977; G. Johnston, *The Spirit – Paraclete in the Gospel of John*, Cambridge 1970; F. Porsch, *Pneuma und Wort*, Frankfurt 1974; G. Ferraro, *Lo spirito santo nell quattro vangelo*, Roma 1981; A. Jankowski, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982; tenże, *Duch Święty dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o postannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Kraków 2003; A. Apostoli, *Paraclete. The Spirit of Truth in the Church*, Cincinnati 2005; D. Pastorelli, *Le Paraclet dans le corpus johannique*, Berlin 2006.

Pana, lecz spomiędzy swoich ustanowili sobie kapłanów na wyżynach, którzy sprawowali dla nich obrzędy w świątyniach wyżynnych. Czčili Pana i zarazem służyli bożkom swoim według zwyczajów ludów, z których krain zostali przesiedleni” (2Krl 17,23-33).

Mimo posiadania „pięciu mężów”, kobieta nie czuje szczęścia i zaspokojenia. Zaczyna to coraz bardziej rozumieć w rozmowie z Jezusem. Pojmuje, że faktycznie pragnie czegoś innego niż tego, co znalazła wcześniej. Zostaje zaproszona do odkrywania źródła życia i tego, który kocha i pragnie być miłowany. Kobieta rozpoznaje w Jezusie proroka, który może rozstrzygnąć spór między Samarytanami i Żydami dotyczący miejsca właściwego kultu Boga.¹⁰ Teksty z Qumran¹¹ wzmiankują, że Samarytanie kładli szczególny nacisk na tekst Pwt 18,18-19, w którym Mojżesz zostaje nazwany prorokiem *par excellence*: „Wzbudź im proroka spośród ich braci, takiego jak ty, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co rozkażę. Jeśli ktoś nie będzie słuchać moich słów, które on wypowie w moim imieniu, Ja od niego zażądam zdania sprawy”. Na wagę tego tekstu w Pięcioksięgu samarytańskim może wskazywać jego powtarzne użycie po Wj 20,21 jako konkluzja po otrzymaniu Prawa za pośrednictwem Mojżesza. W tekstach samarytańskich Mojżesz wielokrotnie jest nazywany „wielkim prorokiem”, co świadczy o znaczeniu tej postaci dla tradycji samarytańskiej. Słowa w Pwt 18,15-19 wiążą się z obietnicą Boga przekazaną za pośrednictwem Mojżesza, a dotyczącą wzbudzenia spośród Izraelitów proroka na wzór Mojżesza: „Pan, Bóg twój, wzbudzi ci proroka spośród braci twoich, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał” (Pwt 18,15). W Ewangelii św. Jana Jezus zostaje wielokrotnie nazwany prorokiem. Przez Samarytankę też zostaje rozpoznany jako prorok: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem” (J 4,19). W kontekście wędrówki Jezusa z Samarii do Galilei występuje wzmianka narratora, że „prorok nie doznaje czci we własnej ojczyźnie” (J 4,44). W J 6,14 Jezus po cudownym rozmnożeniu chleba, będącego reminiscencją cudownego karmienia manną przez Mojżesza ludu izraelskiego kroczącego po pustyni ku Ziemi Obiecanej, zostaje rozpoznany jako prorok: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”. W J 7,40-43 część spośród tłumu identyfikuje Go jako proroka: „Ten prawdziwie jest prorokiem”.

Według Pięcioksięgu samarytańskiego, miejscem budowy ołtarza po przybyciu z niewoli babilońskiej powinna być Góra Garizim. W tradycji samary-

¹⁰ M.S. Wróbel, *Kult Ojca*, s. 28-35.

¹¹ Wybór tekstów qumrańskich dotyczących tej kwestii w: F. Dexinger, *Der Tabeb. Ein messianischer Heilsbringer der Samaritaner*, Salzbourg 1986.

tańskiej w dziesiątym przykazaniu mowa jest o czci, która powinna być oddawana Bogu na Górze Garizim. Po schizmie Samarytanie budują alternatywną świątynię na tej górze i w tym miejscu oddają cześć Bogu, w odróżnieniu od Judejczyków, którzy odbudowują świątynię jerozolimską. Miejsce, w którym oddawana jest cześć Bogu, staje się źródłem głębszego podziału i nienawiści między Samarytanami i Żydami. Jezus w sposób zdumiewający wyklucza zarówno Górę Garizim jak i Jerozolimę jako miejsce kultu. Zapowiada nowy sposób składania czci Ojcu w Duchu i Prawdzie. Aż dwukrotnie wiąże ten nowy kult z nadejściem godziny. Termin „godzina” (gr. *ōra*) odgrywa ważną rolę w koncepcji teologicznej czwartej Ewangelii. Rzeczownik „godzina” występuje w czwartej Ewangelii 25 razy w liczbie pojedynczej i raz w mnogiej (J 11,9). Poza nielicznymi przypadkami rzeczownik ten ma głęboki sens teologiczny. Janowa godzina może oznaczać jakiś czas, w którym dokonuje się wydarzenie zbawcze: czas kultu Ojca w Duchu i Prawdzie (J 4,21.25); czas zmartwychwstania umarłych (J 5,25.28.29); czas przesładowań i rozproszenia uczniów (J 16,2.32). W perykopie o Kanie Galilejskiej, gdzie Jezus objawił początek swoich znaków, znajdujemy także wzmiankę o godzinie, która jeszcze nie nadeszła (J 2,4). Święty Jan przez zastosowanie tego pojęcia stwarza w swojej narracji pewne napięcie, które polega na oczekiwaniu momentu nadejścia jakiegoś ważnego wydarzenia. Rzeczywistość godziny dla czwartej Ewangelii jawi się jako klucz interpretacyjny znaków dokonywanych przez Jezusa Chrystusa. Napięcie typowe dla Janowej Ewangelii występuje w J 7,30 i J 8,20 kiedy to „Żydzi”¹² próbują pojmać Jezusa, ale nie mogą tego uczynić, ponieważ nie nadeszła jeszcze Jego godzina. Widać z tego, że nadejście tej godziny nie zależy od woli nieprzyjaciół Jezusa. Nadejście godziny wskazuje także na fakt rozpoczęcia Paschy – przejścia Jezusa z ziemi do Ojca w niebie (J 13,1). Wywyższenie Jezusa rozpoczyna się z chwilą wejścia w jego uniżenie aż do końca – do śmierci krzyżowej. Jezus jawi się jako jedyna Droga do spotkania z Ojcem. Dokonuje się to dzięki Duchowi Świętemu, który czyni naukę Jezusa zrozumiałą i żywą w sercach uczniów. Jezus podkreśla, że zbawienie bierze początek od „Żydów” (J 4,22). Naród ten został przez Boga wybrany i otrzymał obietnicę, że z niego wyjdzie Mesjasz – Zbawiciel całego świata. Jezus identyfikuje się ze swym narodem, podkreślając, że jest on dziedzicem obietnicy dla wszystkich narodów. Jezus poucza, że nowy kult nie będzie związany z żadnym miejscem, lecz będzie sprawowany w Duchu i w prawdzie (J 4,24). Jezus staje się nową

¹² Termin „Żydzi” ma tak złożone znaczenie w czwartej Ewangelii, że zapisujemy go w cudzysłowie.

i jedyną Świątynią, w której może odbywać się kult w Duchu i w prawdzie. Taki kult przybliży do Boga każdego czciciela.¹³ Kobieta samarytańska wyraża oczekiwanie na Mesjasza: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko” (J 4,25). W tradycji Samarytan Mesjasz jest nazywany *Tabebem*. Jest to postać mająca wspólne cechy z Mojżeszem. Nie ma natomiast nic wspólnego z Mesjaszem Dawidowym. W *Memar Marqah* IV,12 – w tekście opisującym przybycie *Tabeba* – występują obok siebie Mojżesz, prorok, i Józef, król: „*Tabeb* przybędzie w pokoju aby panować w miejscu, które wybrał Bóg dla pobożnych ludzi... Józef przybył i został wynagrodzony przez królestwo po doznanej niewoli i ci, którzy go prześladowali znaleźli jego łaskę. Jego bracia nie byli prawi w tym, co uczynili, ale on był prawy w tym, co uczynił... Nie ma nikogo jak Józef – król, i nikogo jak Mojżesz – prorok. Oboje posiadli wywyższenie: Mojżesz posiadał dar prorocstwa, a Józef posiadał dobrą górę [Garizim]. Nie ma nikogo większego od tych dwóch postaci”.¹⁴ *Tabeb* był w rozumieniu Samarytan objawicielem prawdy i odnowicielem zerwanej relacji grzesznika z Bogiem. Stąd zrozumiata staje się postawa Jezusa, który w dialogu z kobietą objawia jej grzech i daje nadzieję na jego uleczenie poprzez cześć oddawaną Bogu w Duchu i prawdzie.

Jezus objawia swą godność mesjańską używając w swej odpowiedzi formuły *ego eimi* („Ja jestem”). W chrystologii czwartej Ewangelii formuła *ego eimi* odgrywa bardzo ważną rolę.¹⁵ W tekście Ewangelii Janowej możemy odnaleźć jej użycie z orzecznikiem i w postaci absolutnej. W pierwszym użyciu formuła ta pojawia się siedmiokrotnie w tekstach, w których Jezus opisuje siebie, podkreślając istotne cechy w odniesieniu do swej funkcji soteriologicznej: „Ja jestem chlebem życia” (J 6,35.41.48); „Ja jestem światłem świata” (J 8,12); „Ja jestem bramą owiec” (J 10,7.9); „Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10,11.14); „Ja jestem zmartwychwstanie i życie” (J 11,25); „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6); „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym” (J 15,1). W postaci absolutnej formuła *ego eimi* nie zawiera żadnego orzecznika, lecz

¹³ Wyrażenie „Bóg jest Duchem” określa działanie Boga w świecie. Wyrażenie to jest paralelne do innych Janowych określeń takich jak np. „Bóg jest światłością” (1 J 1,5), „Bóg jest miłością” (1 J 4,8).

¹⁴ J. Macdonald, *Memar Marqah. The Teaching of Marqah*, Berlin 1963, s. 185–186.

¹⁵ Zob. D.M. Ball, „*I Am*” in *John’s Gospel*, Sheffield 1996; C.H. Williams, *I am He: The Interpretation of „ani hu” in Jewish and Early Christian Literature*, Tübingen 2000; R. Bauckham, *Monotheism and Christology in the Gospel of John*, w: R.N. Longenecker (red.), *Contours of Christology in the New Testament*, Cambridge 2005, s. 148-166.

występuje w sposób niezależny. W tekście czwartej Ewangelii możemy spotkać jej zastosowanie siedem razy. Jezus kończy swój dialog z kobietą samarytańską stwierdzając: „Ja jestem, który z tobą mówię” (J 4,26). W J 6,20 Jezus, krocząc po jeziorze, woła do przestraszonych uczniów: „Ja jestem, nie bójcie się!” W rozdziale 8 w dialogu ze swymi rozmówcami Jezus aż trzykrotnie podkreśla swoją tożsamość, używając formuły *ego eimi*: „Jeżeli nie uwierzycie, że ja jestem, pomrzecie w grzechach swoich” (J 8,24); „Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że ja jestem (J 8,28). W J 8,58 po tym jak Jezus wyraża ideę preegzystencji w projektach swego Ojca i odnosi do siebie formułę *ego eimi*: („Zanim Abraham stał się, Ja Jestem”). Jego przeciwnicy reagują bardzo gwałtownie i pragną go ukamienować. W J 13,19 Jezus wypowiada tę formułę wobec swoich uczniów zgromadzonych na Ostatniej Wieczerzy: „Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzili, że ja jestem”. Po raz ostatni formuła ta zostaje użyta przez Niego wobec, tych którzy biorą udział przy Jego pojmaniu w Getsemani. Na słowa Jezusa oprawcy padają na ziemię: „Rzekł do nich Jezus: »Ja jestem« (...) Skoro więc rzekł do nich: »Ja jestem«, cofnęli się i upadli na ziemię (...) Jezus odrzekł: »Powiedziałem wam, że Ja jestem«” (J 18,5.6.8). Starotestamentalnym tłem dla formuły *ego eimi* może być tekst z Wj 3,14, w którym Bóg objawia swoje imię Mojżeszowi: „Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: »JESTEM, KTÓRY JESTEM«. *I dodał:* »Tak powiesz synom Izraela: JESTEM posłał mnie do was«”.

Uczeniowie, którzy zastają Jezusa na rozmowie z kobietą samarytańską, wykazują zdziwienie. Choć nie wypowiadają żadnego słowa, to jednak nie potrafią zrozumieć Mistrza, który łamie wszelkie konwenanse (J 4,27). W źródłach żydowskich znane są teksty zakazujące wszelkich rozmów mężczyzny z kobietą (nawet własną żoną) na ulicy. W tekstach tych mamy także informację, że mężczyzna nie mógł nawet pozdrowić kobiety na ulicy. Jezus nie zważa jednak na te zwyczaje, pokazując swą postawę otwarcia wobec każdego człowieka. Pozostawienie przez kobietę pustego dzbanka przy studni symbolizuje zerwanie ze swoją przeszłością (J 4,28). Jezus jako Prorok, Mesjasz i Zbawiciel staje się dla niej źródłem wody życia zaspokajającej jej wszelkie pragnienie. Niepotrzebny jest jej już dzban do wody, po której zawsze odczuwa się pragnienie, gdyż znalazła Źródło życia i szczęścia wiecznego. Samarytanka staje się świadkiem spotkania z Jezusem, opowiadając o Nim swoim rodakom (J 4,29). Słowo jej świadectwa staje się impulsem dla mieszkańców Samarii do wyjścia z miasta ku osobie Jezusa. Jezus jest tym, który jest zarówno źródłem wody jak i pokarmu dającego życie wieczne. Podkreśla, że pokarmem, którym się karmi, jest miłość do Ojca. Pełniąc wolę Ojca, obdarowuje tą miłością swych uczniów (J 4,34).

Jezus podejmuje tematykę żniwa, które jest symbolem dopełnienia się dzieła Ojca (J 4,35-38). Zostaje tu podkreślona problematyka eschatologiczna, która jest kluczowa dla każdego człowieka. Motyw pól bielejących na żniwo może odnosić się do Samarytan ubierających się w białe szaty. Są oni widziani jako pierwociny przyszłych żniw. Jezus podkreśla, że każdy człowiek przyjmujący z wiarą Jego słowo może cieszyć się owocem życia wiecznego. Jezus jest tym, który sieje pragnąc wraz z nami zebrać jak najobfitsze owoce.

Ostatni fragment tekstu (J 4,39-42) podkreśla rolę i moc świadectwa kobiety samarytańskiej, które pobudza wielu Samarytan do wiary w Jezusa. Wiara Samarytan doprowadza ich do zobaczenia w Jezusie „Zbawiciela świata” (J 4,42). Przybywają oni licznie do źródła wody żywej. Jezus, na ich prośbę, pozostaje u nich dwa dni. Symbolizują one dwa dni zasiewu, które przygotowują trzeci dzień zbioru żniwa. Wiara w świadectwo kobiety doprowadza ich do osobistego spotkania ze Zbawicielem. Głęboko w swych sercach Samarytanie w żywej wierze rozpoznają, że Jezus zaspokaja ich największe pragnienie i obdarza życiem wiecznym.

Jezus siedzący przy studni Jakuba w samo południe jest spragniony miłości. W obrazie tym ewangelista poucza nas, jak bardzo Bóg pragnie zaspokoić największe pragnienie ludzkiego życia. W całej swej wrażliwości na potrzeby człowieka Bóg pragnie być dla człowieka źródłem wiecznego życia i szczęścia. W pragnieniu Boga widać oblicze zatroskanej Matki, która dostrzega niebezpieczeństwa czyhające na jej dziecko. Widać także oblicze miłosiernego Ojca, który pochyla się nad słabością i grzechem człowieka, pragnąc jego nawrócenia. Wierzący jest tak zachwycony spotkaniem ze swym Oblubieńcem, że staje się świadkiem swego doświadczenia w otaczającym go świecie osób. Jego świadectwo wiedzie innych do odkrywania w Jezusie Proroka, Mesjasza i Zbawiciela.

Ks. prof. Mirosław S. Wróbel